

l. di. 1487/2020
29. 05. 2020

Dr hab. Monika Michalska-Marciniak

W P Ł Y N E Ł O
prof. nazdw. UŁ

Katedra Postępowania Cywilnego II

Wydział Prawa i Administracji

Uniwersytet Łódzki

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr. Macieja Kaczmarzyka pt. „Sytuacja małżonka dłużnika w sądowej egzekucji roszczeń pieniężnych”

- I. Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska przygotowana przez Pana mgr. Macieja Kaczmarzyka dotyczy zagadnienia „sytuacji” małżonka dłużnika w sądowej egzekucji roszczeń pieniężnych.

W ostatnich dwóch dekadach obserwujemy nie tylko znaczącą komplikację regulacji prawnych w tym zakresie, ale również wzrost znaczenia problematyki związanej z prowadzeniem sądowej egzekucji, gdy – najogólniej rzecz ujmując - dłużnikiem jest osoba pozostająca w związku małżeńskim. Monograficzne opracowania z tego zakresu pochodzą z lat siedemdziesiątych (F. Zedler, Dochodzenie roszczeń majątkowych od małżonków, Warszawa 1976 oraz H. Mądrzak, Przymusowe zaspokojenie wierzyciela z tytułu długu jednego z małżonków, Warszawa 1977). Ostatnio ukazała się pozycja U. Moszczyńskiej „Obrona małżonka dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym” (Sopot 2016), nie ma ona jednak charakteru naukowego. Mając na uwadze powyższe wybór tematu można by uznać za trafny, z zastrzeżeniami, o którym poniżej.

Pewne wątpliwości budzi bowiem sam tytuł pracy. Po pierwsze - Autor nie wyjaśnił co rozumie pod pojęciem „sytuacja” małżonka dłużnika. Nawet krótkie odniesienie się we wstępie do tej terminologicznej kwestii byłoby pomocne w lepszym zrozumieniu zakresu przedmiotowego pracy. Po drugie – w Kodeksie postępowania cywilnego ustawodawca posługuje się pojęciem „egzekucja świadczeń pieniężnych”, a nie egzekucja roszczeń pieniężnych

(zob. tytuł II Części III oraz dział I, tytułu III, części III Kodeksu postępowania cywilnego).

Nasuują się również wątpliwości co do stanu prawnego omówionego w rozprawie. Niestety Doktorant nie sygnalizuje wyraźnie we wstępie na jaki dzień przyjął stan prawny. Jedyne odniesienie do terminu jakie znajduje się w pracy, to oświadczenie Doktoranta opatrzone datą 20 grudnia 2019 r. (s. 2). Poruszam tą kwestię bowiem, w dniu 4 lipca 2019 r. została uchwalona nowelizacja Kodeksu postępowania cywilnego (Dz.U. 2019, poz. 1469), która co do zasady weszła w życie w dniu 7 listopada 2019 r. Złożenie pracy blisko pół roku po uchwaleniu tak istotnej nowelizacji, nakazywałoby jednak odniesienie się do rozwiązań prawnych przez nią wprowadzonych, ewentualne wyjaśnienie z jakich powodów Doktorant tego nie uczynił. Wielokrotnie przecież prace nad rozprawą doktorską czy habilitacyjną ulegają wydłużeniu, właśnie z uwagi na uchwaloną zmianę przepisów, które determinują zakres rozważań pracy. Praca naukowa z uwagi na wymaganą od niej rzetelność, obliuguje zatem do uwzględnienia zmian przepisów, które są uchwalone w okresie przed jej złożeniem, nawet jeśli jeszcze nie weszły w życie.

Brak sygnalizacji, jaki stan prawny został uwzględniony w pracy, prowadzi do zakwalifikowania przez recenzenta jako błąd merytoryczny pewnych uwag w niej zawartych, np. na s. 228 (rozdział III 3.1.3) Doktorant pisze: „Zażalenie w postępowaniu egzekucyjnym przysługuje od postanowień sądu wydanych w pierwszej instancji. Jest to środek dewolutywny (przenoszący sprawę do wyższej instancji)....”. Tym czasem zgodnie z brzmieniem przepisu art. 767⁴ § 1¹ k.p.c. nadany ustawą z dnia 4 lipca 2019 r., jako zasadę wprowadzono w postępowaniu egzekucyjnym tzw. zażalenie „poziome”, które cechy dewolutywności nie posiada. Inny przykład to pominięcie przez Doktoranta przy omawianiu wymogów wniosku o wszczęcie egzekucji nowego obowiązku wierzyciela wykazania, że dochodzone roszczenie nie uległo przedawnieniu (art. 797 § 1¹ k.p.c., art. 804 § 2 k.p.c.) (s. 167).

Mając na uwadze powyższe, praca powinna zostać uaktualniona w zakresie stanu prawnego.

Autor w pracy nie odniósł się także do koncepcji fundamentalnej z punktu widzenia tematu pracy, a mianowicie określania dłużnika wymienionego w

tytule egzekucyjnym jako dłużnika w znaczeniu materialnoprawnym, a małżonka dłużnika jako dłużnika egzekwowanego.

Za wartościowe uznać natomiast należy rozważania co do „sytuacji” małżonka dłużnika nie jako dłużnika egzekwowanego, ale jako wierzyciela swego małżonka. Dotychczas autorzy zajmujący się problematyką małżonka dłużnika w sądowym postępowaniu egzekucyjnym, zwykle nie dostrzegali tej strony zagadnienia.

Łamiąc zwyczajowo przyjętą formułę recenzji, według której w pierwszej kolejności zamieszcza się uwagi co do strony merytorycznej pracy, w drugiej zaś formalnej, wskażę już w tym miejscu na brak opanowania przez Doktoranta języka prawniczego (zarzut ten zostanie jeszcze rozwinięty w dalszej części recenzji). W tym miejscu zwrócę uwagę tylko na jeden zwrot używany przez Doktoranta konsekwentnie w całej pracy, a mający podstawowe znaczenie z punktu widzenia jej tematu. Otóż Doktorant uporczywie posługuje się w treści pracy pojęciem „dłużnik oraz jego mąż lub żona”. Rozumiejąc dosłownie ten zwrot można dojść do konstatacji, że dłużnik będący mężczyzną może mieć nie tylko żonę ale również męża, czy nawet jednocześnie oboje, lub odwrotnie - dłużnik będący kobietą może mieć również żonę lub męża i żonę. Poprawne pojęcie używane przez ustawodawcę - to „małżonek dłużnika”. Zwrot ten, z punktu widzenia tematu rozprawy ma pierwszorzędne znaczenie i jest niezrozumiałe dlaczego w treści pracy zostało zastąpione przez Doktoranta jakimś innym wytworem językowym.

- II. Praca składa się z pięciu rozdziałów oraz opatrzona jest wstępem i zakończeniem. Każdy rozdział zawiera również podsumowanie, które w rzeczywistości jest streszczeniem wywodów zawartych w danym rozdziale i nie ma cech podsumowania, czyli syntetycznego ujęcia najważniejszych tez, wniosków i stanowisk Doktoranta zaprezentowanych w danym rozdziale. Doktorant w pierwszej kolejności powinien w tym zakresie dokonać zmian, bowiem pozostawienie podsumowań rozdziałów w takim kształcie jak dotychczas jest niecelowe. Stwarza bowiem spory niedosyt rozważań naukowych, przede wszystkim w zakresie wniosków wynikających z przeprowadzonych rozważań, a te przecież stanowią o wartości pracy naukowej i pozwalają na określenie czy praca stanowi oryginalne rozwiązanie problemu badawczego. Dlatego też pożądane jest

uzupełnienie podsumowań poszczególnych rozdziałów, co pozwoli na uzupełnienie braków pracy, a jednocześnie podniesie jej wartość merytoryczną.

Zdarza się, że Autor nie formułuje w pracy problemów jakie wyłaniają się na tle wykładni danej normy prawnej, czy instytucji, nie przytacza poglądów doktryny, stanowisk wyrażonych w orzecznictwie i ich nie analizuje oferując własne rozwiązanie, czy poszerzając już znaną argumentację. Nie wyjaśnienia także dlaczego opowiada się na rzecz jednego z wyrażonych już w literaturze poglądów, nie akceptuje zaś odmiennych. W związku z tym praca nabiera do pewnego stopnia cech poradnika a nie pracy naukowej. Ta uwaga ma charakter ogólny, w tym sensie że odnosi się do całej pracy i nie będzie już powtarzana przy analizie poszczególnych rozdziałów. Zadaniem Doktoranta będzie więc analiza każdego rozdziału pracy pod tym kątem.

- III. Pierwszy rozdział pt. „Sytuacja prawna i odpowiedzialność majątkowa małżonków w ramach małżeńskich ustrojów majątkowych”, poświęcony został uwagom o charakterze wprowadzającym, w tym omówieniu regulacji materialnoprawnych. W rozdziale tym, zawarte też zostały uwagi prawnoporównawcze. Uwagi te zresztą rozsiiane są również w pozostałych częściach pracy. Rozdział pierwszy jest nadmiernie rozbudowany. Doktorant zawarł w nim nawet szerokie uwagi (także rozsiiane i niejednokrotnie powtórzone w innych miejscach) co do rozumienia pojęcia „rodziny” oraz omówił funkcje rodziny, w tym funkcję prokreacyjną. W związku z tym oczekuję, że Doktorant dokona weryfikacji treści tego rozdziału przez jego kondensację i ograniczenia do uwag niezbędnych z punktu widzenia tematu pracy oraz usunie powtórzenia.

Lektura rozdziału pierwszego wskazuje ponadto, że Doktorant nie posiada dostatecznej wiedzy co stanowi przedmiotu procesu (s. 118-119). W tym zakresie nie rozróżnia w wystarczającym stopniu dwóch koncepcji, według których przedmiotem procesu jest roszczenie procesowe albo materialnoprawne.

Poza tym kilkakrotnie odwołując się do prawa do sądu, Doktorant nie wie jednakże, który przepis Konstytucji RP je statuuje (np. na s. 118 wskazuje art. 77 ust. 2 Konstytucji RP).

IV. Rozdział drugi pt. „Podstawy wszczęcia egzekucji”, podzielony został na trzy podpunkty: „Sytuacja małżonka dłużnika na etapie sądowego dochodzenia roszczeń” (pkt 1), „Klauzula wykonalności” (pkt 2), „Wszczęcie postępowania egzekucyjnego” (pkt 3). Niestety również ten rozdział, mimo iż dotyczy postępowania cywilnego, w tym częściowo właściwego postępowania egzekucyjnego, w dużej mierze zawiera uwagi ogólnikowe, niekiedy mające charakter podstawowy. Uwagi te na tym poziomie szczegółowości są zaś zbędne i nieprzydatne. Chodzi o: rozdział II pkt 1.1.2 „Rodzaje tytułów egzekucyjnych” (w tym miejscu pracy Doktorant zamieścił nawet akapit odnoszący się do sytuacji małżonka dłużnika uregulowanej w Ordynacji podatkowej: pytanie brzmi w jakim celu Doktorant zwał te uwagi?), rozdział II pkt 2.2.1. „Podstawy nadania klauzuli wykonalności”, rozdział II pkt 3.3.1. „Pojęcie i wymogi wniosku egzekucyjnego”. W ostatnio przywołanym podpunkcie - w samym tytule - Doktorant popełnił poważny błąd terminologiczny. Pojęcie „wniosek egzekucyjny” jest pojęciem niepoprawnym, używanym w języku potocznym, od którego rozprawa doktorska powinna być wolna. Oprócz tego Doktorant zamiennie używał w tym podpunkcie pojęcia „wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego” (s. 166), czym wykazuje brak należyty wiedzy teoretycznej z zakresu postępowania cywilnego. To tak jakby użyć zwrotu „pozew o wszczęcie procesu o rozwód”. Postępowanie egzekucyjne wszczyna się bowiem przez złożenie przez wierzyciela wniosku, a egzekucja rozpoczyna się z chwilą podjęcia przez komornika pierwszej czynności egzekucyjnej.

Omawiając przebieg postępowania o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko małżonkowi dłużnika należałoby w sposób uporządkowany odnieść się do uczestników tego postępowania, w szczególności czy małżonek dłużnika jest jego uczestnikiem oraz omówić zakres kognicji sądu w tym postępowaniu itp.

Podpunkt 2.2.3 („Klauzula wykonalności nadana przeciwko małżonkowi dłużnika z ograniczeniem jego odpowiedzialności do przedsiębiorstwa wchodzącego w skład majątku wspólnego”) jest przykładem, gdzie Doktorant marginalizuje istotną z punktu widzenia tematu rozprawy kwestię, sprowadzając ją do zaledwie do uwagi zawartej w przypisie, zamiast rozwinąć szerzej w treści pracy (s. 159, przypis 517).

V. Na tym etapie, po omówieniu rozdziału pierwszego i drugiego stwierdzam, że znaczna część pracy wykracza poza jej temat. Doktorant bowiem zbyt szeroko omówił sytuację „dłużnika i jego męża albo żony” w postępowaniu rozpoznawczym (rozdział I oraz rozdział II pkt 1- łącznie – 146 stron czyli 1/3 pracy). Odwołania do postępowania rozpoznawczego zawarte są w również w pozostałej części pracy, które w mojej ocenie powinny ulec znacznemu ograniczeniu.

VI. Rozdział trzeci zatytułowany został „Sytuacja prawna małżonka dłużnika w świetle ogólnych reguł postępowania egzekucyjnego”. Zarówno sam tytuł rozdziału jak i jego zawartość nasuwają poważne zastrzeżenia. W tytule Doktorant odwołał się do „ogólnych reguł postępowania egzekucyjnego”. Nie wyjaśnił przy tym co rozumie przez to pojęcie, ani nie sformułował tych reguł. W nauce postępowania cywilnego wyróżnia się natomiast zasady, dokonując ich dalszej klasyfikacji. Tym samym nie wiadomo, czy Doktorant tworzy nową instytucję, jeśli tak - jak ją rozumie i jakie reguły formułuje.

Zastrzeżenia co do merytorycznej zawartości tego rozdziału są następujące:

- podpunkt 2.2 pt. „Organy egzekucyjne i ich właściwość” zawiera jedynie ogólnikowe uwagi, w zdecydowanej większości bez związku z zasadniczym tematem pracy,

- w podpunkcie 2.3 Autor odnosi się nie tylko do obowiązków małżonka dłużnika ale też samego dłużnika, co wykracza poza zakres tematu,

- podpunkt 3 pt. „Środki obrony dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym” w całości zawiera uwagi ogólnikowe, do tego stopnia że prowadzi to do wątpliwości w jakim celu Doktorant zawarł je w pracy. Nie dość, że Doktorant wymieniając środki zaskarżenia w postępowaniu egzekucyjnym zupełnie pominął skargę na orzeczenie referendarza sądowego (rozd. III 3.1 s. 224), uwagi zawarte w pozostałych punktach (3.1.1 Skarga na czynności komornika, 3.1.2. Zarzuty, 3.1.3. Zażalenie) mają walor informacyjny, bez szczegółowych odniesień do tego czy i kiedy przysługują małżonkowi dłużnika;

- charakter ogólnikowy lub nie na temat mają też częściowo uwagi prawnaprównawcze zawarte w podpunkcie 5.3. (s. 283 i n.). Na trzech stronach Doktorant omówił - zgodnie z tytułem podrozdziału - sytuację

małżonków w postępowaniu egzekucyjnym w ramach innych systemów prawnych. I tak całość uwag o systemie francuskim i włoskim jest nie na temat, lecz obejmuje kilka ogólnych zdań o postępowaniu egzekucyjnym jako takim; co do Anglii i Walii – na temat jest jedno zdanie, analogicznie odnośnie Szwajcarii. Poddaję również pod rozagę Doktoranta sposób sformułowania tytułu omawianego podpunktu „Sytuacja małżonka” a nie „Sytuacja małżonka dłużnika”.

VII. Dopiero rozdział czwarty pracy pt. „Sytuacja małżonka dłużnika w ramach poszczególnych sposobów egzekucji”, zawiera uwagi wiążące się ściśle z tematem pracy, co nie oznacza że jest on wolny od uchybień, w tym uchybień o charakterze merytorycznym. Treść podpunktu 1.1.1 („Sposoby prowadzenia egzekucji roszczeń pieniężnych”) wskazuje niestety po raz kolejny na braki w znajomości przez Doktoranta prawa postępowania cywilnego, np. na s. 290 odnosi się do „postaci egzekucji roszczeń pieniężnych”. W sądowym postępowaniu egzekucyjnym dokonuje się podziału na rodzaje i sposoby egzekucji świadczeń pieniężnych, a nie postaci egzekucji roszczeń pieniężnych (zob. też uwagi co do tematu pracy). Poza tym pisząc o owych „postaciach” Doktorant, będąc wszakże komornikiem, nie potrafił wymienić wszystkich sposobów egzekucji świadczeń pieniężnych, zapominając o egzekucji przez zarząd przymusowy i egzekucji przez sprzedaż przedsiębiorstwa lub gospodarstwa rolnego.

W sposób nieprawidłowy sformułowane są tytuły podpunktu 3 i 2, co jest wynikiem już sygnalizowanej braku dbałości przez Doktoranta o poprawność języka prawniczego. W tytule podpunktu trzeciego Doktorant posłużył się pojęciem „egzekucja z wynagrodzenia”, podczas gdy w Kodeksie postępowania cywilnego uregulowana jest egzekucja z wynagrodzenia za pracę (art. 880 – 888). Z kolei w tytule podpunktu szóstego jest zwrot „egzekucja z innych praw” a powinno być egzekucja z innych praw majątkowych (art. 909 – 912 k.p.c.).

Poza tym do rozdziału tego odnoszą się wszystkie pozostałe uwagi zawarte w recenzji, którym nadano charakter ogólny, tj. odnoszący się do całości pracy.

- VII. Rozdział piąty pt. „Wpływ zakończonej egzekucji na sytuację współmałżonka dłużnika” zawiera w zasadzie uwagi ogólne, typu:

bezskuteczna egzekucja wpływa niekorzystnie na sytuację małżonka dłużnika ponieważ kontynuuje się naliczanie odsetek (s. 422), wszczęcie postępowania egzekucyjnego przerywa bieg przedawnienia (s. 422), „bezskuteczne egzekwowanie długu określonym sposobem będzie zazwyczaj dla wierzyciela impulsem do rozszerzenia postępowania o dalsze składniki (...) Zatem z punktu widzenia małżonka bezskuteczność egzekucji prowadzonej jednym sposobem może rodzić niebezpieczeństwo zajęcia innego składnika, który będzie należeć już do sfery jego interesu” (s. 423), że bezskuteczna egzekucja może „wywołać również sankcję karną (art. 209 K.k)” (s. 424), prowadzić do wytoczenia przez wierzyciela powództwa o ustanowienie rozdzielności małżeńskiej majątkowej (art. 52 § 1a K.r.o.) (s. 427). Rozdział ten zawiera też liczne odniesienia do prawa materialnego. Podpunkt 3.4 „Ochrona interesów małżonka dłużnika wobec możliwości ponownego wszczęcia egzekucji” stanowi swego rodzaju poradnik „antyegzekucyjny”. Doktorant bowiem wskazuje w tym miejscu działania, które uchronią interesy małżonka dłużnika przez egzekucją, a mianowicie: zniesienie wspólności majątkowej między małżonkami, uzyskanie wyroku zasądzającego alimenty, stosowne przesunięcia majątkowe, ogłoszenie upadłości, rozwiązanie małżeństwa (s. 436), po czym Doktorant przystępuje do opisanie (bo nawet nie analizy) przepisów materialnoprawnych odnoszących się do danego zagadnienia. Poddaję po rozważeniu Doktoranta czy te uwagi są niezbędne w punkcie widzenia obranego tematu pracy.

- VIII. Istotnym brakiem pracy jest nieprzytaczanie przez Doktoranta treści przepisów, na które się w danej chwili powołuje czy wskazuje. (np. s. 33, 36 itd.). W mojej ocenie wynika to z błędnego rozumienia przez Doktoranta na czym polega metoda dogmatyczno-prawna. Skala problemu jest tak duża, że bez ciągłego sięgania do Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego oraz Kodeksu postępowania cywilnego, niejednokrotnie nie jest się w stanie zrozumieć toku wywodów Autora. Uzupełnieniu powinna ulec również szczegółowość wskazywanych przez Doktoranta przepisów, przed doprecyzowaniem, który konkretnie paragraf, zdanie czy podpunkt przywołuje lub wskazuje (s. 114 co do art. 777 k.p.c.).
- IX. Doktorant, co było już sygnalizowane, nie opanował w dostatecznym stopniu języka prawniczego. Nie respektuje również niektórych pojęć języka

prawnego albo używa wręcz pojęć z języka potocznego lub zrozumiałych tylko dla siebie, niekiedy popełniając w ten sposób błąd merytoryczny. Tytułem przykładu wskazać należy:

- „procedura egzekucyjna” zamiast postępowanie egzekucyjne (zaledwie kilka razy Doktorant użył prawidłowego pojęcia postępowanie egzekucyjne, s. 208, 281, 292, 428),
- „procedura cywilna” zamiast postępowanie cywilne,
- „Bank na tytule wykonawczym klauzuli ...” ,
- „procedura klauzulowa”,
- „sąd zasądzając od męża i żony dochodzoną kwotę”,
- „podstawą do wdrożenia postępowania jest wniosek ...”,
- „czynności zabezpieczające” ,
- „dochodzenie klauzuli wykonalności” ,
- „połówkowy udział dłużnika w przedmiotach” (!),
- „bezsukcesyjnie prowadzona egzekucja”.

Zarzucone również Doktorantowi w treści recenzji błędy przy formułowaniu tyłów poszczególnych jednostek redakcyjnych, są również wynikiem braku dostatecznej dbałości o język prawniczy, którym rozprawa doktorska powinna być napisana.

IX. Nie jest wolna od zastrzeżeń także strona formalna pracy. Odnośnie do bibliografii zaznaczyć należy, że Autor powołuje nieaktualne wydania komentarzy. W pracy są liczne błędny interpunkcyjne i literowe, błędnie są przenoszone wyrazy (bez myślnika na końcu wersu). Wypunktowania Doktorant dokonuje przy użyciu wykrzykników (s.14, s. 483 Orzecznictwo). Zdarza się w pracy brak należytej dokumentacji naukowej, np. na s. 224 powołana jest definicja środków zaskarżenia bez wskazania źródła jej zaczerpnięcia, a nie ulega wątpliwości, że Doktorant sam jej nie sformułował.

W wielu miejscach język pracy jest niezrozumiały. Rozważania często są chaotyczne. Autor niejednokrotnie rozpoczyna akapity od stwierdzeń typu: „Wskazana wyżej konkurencja... (s. 144), „Krytyka tych rozwiązań.....” (s. 151), które wywołują konsternację u czytelnia, o jakiej konkurencji mowa czy też o krytykę których rozwiązań chodzi, ponieważ nie jest to w sposób dostateczny wyeksponowane w poprzedzających to stwierdzenie rozważaniach.

W pracy występują powtórzenia. Doktorant powołuje również dane bibliograficzne ustaw, nie zawsze wskazując, że jest to tekst jednolity (np. s. 404 przypis 1064).

Na zakończenie zwrócę jeszcze raz uwagę na sposób formułowania tytułów poszczególnych jednostek redakcyjnych. Uważam za zbędne ciągle powtarzanie w tytułach rozdziałów, punktów i podpunktów zwrotu „sytuacja małżonka dłużnika”, np. „Sytuacja małżonka dłużnika w egzekucji z ruchomości”, „Sytuacja małżonka dłużnika w egzekucji z nieruchomości”. Wystarczy ograniczyć tytuł do zwrotu: „Egzekucja z ruchomości”, „Egzekucja z nieruchomości”, natomiast zakres rozważań w tym zakresie determinuje tytuł rozdziału, a nawet pracy.

Mając na uwadze powyższe, w moim przekonaniu, przedstawiona do recenzji praca nie odpowiada w pełni wymaganiom stawianym rozprawom doktorskim w art. 13 ust. 1 ustawy 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz stopniach i tytule w zakresie sztuki (t.j. 2016, poz. 882) w zw. z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 1 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę - Prawo o szkolnictwie wyższym (Dz.U. 2018, poz. 1699). Tym samym na podstawie art. 31 ustawy w zw. z § 6 ust. 6 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 19 stycznia 2018 r. w sprawie szczegółowego trybu i warunków przeprowadzania czynności w przewodzie doktorskim, w postępowaniu habilitacyjnym oraz w postępowaniu o nadanie tytułu profesora (Dz.U. 2018, poz. 261) zwracam pracę celem jej uzupełnienia i poprawienia. Szczegółowe uwagi co do kierunku uzupełnienia i poprawek pracy zawarte są powyżej.

Łódź, dnia 23 maja 2020 r.

dr hab. Moniak/Michalska-Marciniak
prof. nadzw. UŁ